Polska medycyna odnosi sukcesy, o których słyszy cały świat

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 27, listopad 2014 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1139

Specjaliści z różnych dziedzin pokazują, że innowacyjne operacje czy terapie są możliwe mimo trudnej sytuacji, również finansowej, w służbie zdrowia. Zmiany w funkcjonowaniu instytutów badawczych i szpitali klinicznych oraz wzrost finansowania służby zdrowia mogłyby zwiększyć innowacyjność krajowych placówek. Trzeba też wykorzystywać i rozwijać potencjał najzdolniejszych – uważa prof. Michał Kleiber, prezes Polskiej Akademii Nauk.

Stworzenie odpowiednich warunków lekarzom i naukowcom może pomóc w prowadzeniu badań naukowych, a co za tym idzie – może zwiększyć liczbę przeprowadzanych nowatorskich operacji.

– Nie ulega wątpliwości, że u podstaw leży formalne usytuowanie instytutów badawczych z zakresu medycyny i szpitali klinicznych. Dzisiaj szpitale kliniczne w polskich uczelniach medycznych mają wielkie problemy i dlatego cieszę się, że mimo to niektóre z nich mogą pochwalić się takimi osiągnięciami – podkreślił w rozmowie z agencją Newseria Biznes prof. Michał Kleiber, prezes Polskiej Akademii Nauk.

Zła sytuacja finansowa szpitali klinicznych to m.in. efekt tego, że wycena ich działalności przez NFZ jest taka sama jak w przypadku zwykłych szpitali. A to do placówek klinicznych trafia większość trudnych i skomplikowanych przypadków. Poza tym nie mają one możliwości skorzystania z programów oddłużeniowych, jak placówki powiatowe czy miejskie.

– Mamy tyle kłopotów z systemem ochrony zdrowia, że niektórzy myślą, że innowacyjność i nowe osiągnięcia są w naszych warunkach niemożliwe do osiągania, ale to jest nieprawda. Dzisiaj każdy sektor życia publicznego musi się rozwijać poprzez pewne wzorce postępowania, poprzez pewne sukcesy, które dają nadzieję i pozwalają wierzyć, że będzie coraz lepiej. My w naszej medycynie mamy takie wzorce, powinniśmy tylko o nich mówić, nagłaśniać je i wyciągać wnioski, także w zakresie finansowania służby zdrowia – mówi prof. Kleiber.

Część placówek medycznych ze względu na przeprowadzane prekursorskie zabiegi i operacje jest ceniona za granicą. Ostatnio głośno było o wrocławskich uczonych z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, którzy poradzili sobie z całkowicie przerwanym rdzeniem kręgowym. Dzięki innowacyjnej operacji wszczepienia fragmentów nerwów oraz komórki tzw. gleju węchowego z mózgu pacjenta neurochirurdzy pomogli pacjentowi odzyskać istotny stopień sprawności. Inny przykład to udana prekursorska operacja przeszczepu zastawki serca u pięcioletniej dziewczynki czy pionierskie zabiegi wszczepiania nowej generacji implantów słuchowych.

– Kierowany przez prof. Henryka Skarżyńskiego Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu, który był podstawą do stworzenia Światowego Centrum Słuchu, to jest placówka, w której dokonano wielu całkowicie prekursorskich operacji związanych z implantami słuchu, a także wprowadzono zupełnie nowe metody szerokiej diagnozy, a potem terapii zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych z uszkodzeniami słuchu – wyjaśnia prezes PAN. *– Ta metodologia i sposób postępowania został wdrożony najpierw w wielu miejscach w Polsce, a potem na świecie.*

Jak podkreśla prof. Kleiber, polska szkoła chirurgiczna ma też duże sukcesy w zakresie przeszczepów. W gliwickim Centrum Onkologii prof. Adam Maciejewski przeprowadził innowacyjny przeszczep twarzy osobie, która ucierpiała w wypadku. Podobną operację kilka lat temu przeprowadziła w USA prof. Maria Siemionow, Polka.

– Prof. Ryszard Gryglewski to wybitny farmakolog, pracujący na Uniwersytecie Jagiellońskim, który jest

Phoca PDF

jednym z najczęściej cytowanych polskich uczonych w zakresie szeroko rozumianej medycyny. Niewątpliwie należałoby wymienić Międzynarodowy Instytut Biologii Komórkowej i Molekularnej, w którym pracują uczeni zajmujący się medycyną molekularną, m.in. młody, wybitny badacz prof. Janusz Bujnicki, który otrzymuje najróżniejsze granty z wielu międzynarodowych instytucji za wielkie osiągnięcia z zakresu medycyny molekularnej. Mamy cały szereg osób i instytucji, które wypada tu wymienić – podkreśla prof. Michał Kleiber.

W 2013 roku Ministerstwo Zdrowia przekazało uczelniom dotację na działalność dydaktyczną w wysokości 1,37 mln zł. Środki finansowe przekazane szpitalom przez uczelnie wyniosły 32 proc. łącznej dotacji, czyli 42,6 mln zł (dane resortu zdrowia). W Polsce na służbę zdrowia łącznie przeznacza się 7,2 proc. PKB. To wciąż mniej niż w krajach Europy Zachodniej, gdzie średnia wynosi ponad 10 proc. – wskazuje raport Deloitte „Global health care outlook: shared challenges, shared opportunities".

Źródło: Newseria

Phoca PDF